

NULLIZMATYK, Lecę balonem (prod. Tyran, gran

[Hook]

Powoli świruję,
Powoli tracę zmysły. (Powoli tracę zmysły.)
Powoli tracę sens,
Zatracam się w tym wszystkim.

[Zwrotka 1]

Dzień dobry, dobry dzień.
Dziś świat obudził się z Covidem.
Wiadomości TVP, TVN mrożą krew,
z domu nie wychodzić, grozi śmierć.
Nie wiem o co chodzi, ale o coś chodzi, man.
Za nos nas wodzi jakiś wodzirej.
Wyjście do sklepu na zakupy rodzi lęk,
może trzeba się zamrozić jak Walt Disney?
Znowu cel odchodzi w cień.
Chora paranoja wciąż goni mnie.
Goni mnie, jak Provident.
Stresu nie odmłodzisz - Oriflame.
Jebać plastik, popkiller.
Świat jest nasty aż boli łeb.
Face to face z problemem.
Po nitce do kłębka, bo intuicja nie zawodzi mnie.

[Refren] x 2

Dzisiaj Hurt myself Johnny Cash.
Jak Królowa, nie królowa łez.
Świruje ze mną szary pies.
I'm going slightly mad, wiesz.
Fajka od fajki, bezdech.
Na głowie Matrix, sen śnie.
Spadam na bangee w bezkres.
W oparach ganji Flashback.

[Zwrotka 2]

Tysiąc i jeden promili [?]
W bikini, choć chilli, one tańczą przede mną.
Je myli, że pyli ten zapach żonkili,
a narcyzmu jedynym feelingiem obojętność.
Martwi mnie billig, ta lewoskrętność.
Ty jesteś, Królowo, bezpieczną ścieżką.
Nie liczy się przeszłość, liczy się wieczność.
Czas usiąść na dupie jak krzesło, wiesz to.
Raz wyszło, raz nie szło, często robiłem te dupy jak zakupy w Tesco.
I choć dalej mnie kusi kurewsko kurewstwo, to pussy królowej to jedyne królestwo.
Przez to piekło nie szło lekko przejść, bo piekło często wewnątrz.
Często się szło w niebezpieczeństwo, w zeszłoroczny śnieg co roztopiał sens, yo.

Lecę balonem, lecę balonem,
czemu ja, kurwa, lecę balonem?
Patrzę na bezcel, życie szalone.
Oczy zamglone zasłonię.
Lecę w światy wyśnione, w światy zmyśnione,
w mascarpone z makaronem.
Spijam to piwo nawarzone.
Na głowie mam cierniową koronę.

Lecę balonem, lecę balonem,
dokąd ja, kurwa, lecę balonem?
Patrzę na bezcel, życie szalone.
Oczy zamglone zasłonię.
Lecę w światy wyśnione, w światy zmyśnione,

w mascarpone z makaronem.
Spijam to piwo nawarzone.
Na głowie mam cierniową koronę.

[Refren]
Dzisiaj Hurt myself Johnny Cash
Jak Królowa, nie królowa łez.
Świruje ze mną szary pies.
I'm going slightly mad, wiesz.
Fajka od fajki, bezdech.
Na głowie Matrix, sen śnie.
Spadam na bangee w bezkres.
W oparach ganji Flashback.

[Hook] x 2
Powoli świruję,
Powoli tracę zmysły. (Powoli tracę zmysły.)
Powoli tracę sens,
Zatracam się w tym wszystkim.